

KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.

Dnia 10 (22) Czerwca 1856 Roku.

№ 160.

Jutro, Śtej Agrypiny P. M.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Lipca, rozpoczynamy kwartał 3ci roku bieżącego.

Raczej Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65.

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, albo też do *Pocztowej Ekspedycji Gazet w Warszawie*.

Przytem *Redakcja* nadmieniam, iż niektórzy z Prenumeratorów zamieszkających tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, nadsyłają należność za *Kurjera* pod adresem *Redakcji Kurjera* lub *Pocztowej Ekspedycji Gazet*, bez dopłaty na koperty; a że z tego powodu przez odwrotne korespondencje, bywają narażeni na niejaką zwłokę w odbiorze pisma: przeto *Redakcja* zawiadamia, że bez dopłaty na koperty, można prenumerować tylko na najbliższych (zamieszkania Prenumeratora), Urzędach lub Stacjach Pocztowych.

NAJJAŚNIEJSZY PAN udzielił raczył P. Stanisławowi *Jachowiczowi*, Opiekunowi Szkoły Sierot, pod kierunkiem Towarzystwa Dobroczynności w *Warszawie* istniejącej, przez wzgląd na jego długoletnie i pożyteczne prace, oraz z uwagi na smutny stan, w jakim się obok utraty zdrowia, wraz z familją znajduje, wsparcie dożywotnie, tytułem szczególnej nagrody, po rsr. 300 rocznie; po jego śmierci, w połowie na wdowę po nim, w połowie zaś na dzieci, do ich pełnoletności, przejść mające.

Herolda Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutku jej przedstawienia, uznanemi zostały decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. zapadła, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Bajkowski Adam-Leopold, herbu Lubicz; Bałandowicz Józef, h. Habdank; Brzozowski Jan-Konstan; h. Korab; Brzozowski Józef-Gabryel, t. h.; Czarkowski Mateusz, h. Habdank; Dunin Karol-Marcin, h. Łubedź; Fischer (Fiszer) Rajmund-Gracjan, h. Taczala; Fischer (Fiszer) Fran.; h. Taczala; Fischer (Fiszer) Józef-Tomasz, t. h.; Gmo Mikołaj-Michał, h. Rawicz; Godlewski Mateusz, h. Gozdawa; Guziński v. Guzowski Wła.-And.-Ant.; h. Jastrzębiec; Guziński v. Guzowski

Wiktor-Konst.; t. h.; Hurtig Karol-Leopold; Jamiółkowski Ant-Fran.; h. Doliwa; Jankowski Ant.; h. Korab; Jerzykiewicz Jul-Piotr, h. Leliwa; de Johne Juliusz-Ferdynand; de Johne Fran-Edward; de Johne Alex.-Albert; de Johne Konst.-Gustaw; de Johne Karolina-Wilhelmina (zameżna Zawodzińska); de Johne Aurelia-Alexandryna; de Johne Matylda-Salomea (zameżna Busse); Karzewski Karol-Stan.-Józef, h. Jasieńczyk; Karwowski Stan: syn Pawła, h. Pniejnia; Kaśinowski Michał, h. Nałęcz; Krzycki Stan.; h. Kita; Libicki Konst.-Lzydor-Józef, h. Jelita; Lapiński Woj.; h. Lubicz; Lasiewicki Fran.; h. Rola; Mazurkiewicz Adam, h. Pohóg; Xiadz Mężyński Leopold-Szymon, h. Rościeszka; Milewski Adam, h. Bońca; Moraczewski Stan.; h. Cholewa; Polkowski Józef-Ant-Lud.; h. Prus Imo; Spiczyński Stan.; h. Habdank; Sulimierski Józef, h. Starykoń; Tworkowski Winc-Jan, h. Hamerstein; Wierciszewski Karol-Woj.; h. Rościeszka; Witkowski Roman-Paweł-Tadeusz-Erazm, h. Nowina; Zebrowski Józef.— W *Warszawie*, dnia 1 (13) Czerwca 1856 r.—Prezes, Członek Rady Administracyjnej, Senator, Tajny Rada, (podp.) *J. Tymowski*.—Naczelný Sekretarz, (podp.) *Rożyński*.

Wczorajsze posiedzenie Centralne Warsz. T. Dobr., Przydujący zagałi objawieniem zaszczytnej dla Towarzystwa wiadomości, że JO. Xiężna *Gorzakow*, NAMIESTNIKOWA Królestwa, raczyła Łaskawie przyjąć tytuł Głównej Protektorki tegoż Towarzystwa.

Poczem jednomyślnością głosów, uchwalono zaprosić do Grona Członków Towarzystwa JW. Radcę Tajnego *Muchanowa*, Dyrektora Głównego Przydującego w K. R. S. W. i D.

Również na wczorajszym posiedzeniu, Prezes Administracji Hra: Seweryn *Uruski*, zdawał sprawę z działań Towarzystwa za rok ubiegły 1855, którego szczegóły później podamy. Nadto Vice-Prezes Towarzystwa JW. Xawery *Pustowski*, udzielając smutną wiadomość o następnym skonie ś. p. Rz: R. T. Ign: *Turkulla*, b. Członka Towarzystwa, przedstawił wniosek o odbycie żałobnego Nabożeństwa za duszę tego dostojnego męża, który przez lat wiele, powodowany szlachetnymi uczuciami, zawsze i chętnie wspierał działania i dążności Towarzystwa. Nabożeństwo to, odbędzie się w Kościółku Instytutowym d. 27 b. m. o godz: 10ej rano.

Na przedstawienie Dam, Zgromadzenie Centralne, zaprosiło do grona Opiekunek Towarzystwa, JO. Kazimierę z Łubów Xiężnę *Czetwertyską*, oraz jej córkę Xiężniczkę *Janinę*, JW. Elfrydę z Hr: Tyzenhauzów Hrabinę *Zamoyską*, JW. Jadwigę z Hra: Jezierskich *Pustowską*, JW. Joannę z Słubickich *Mniewską* i W. Ludwikę z Lindów *Góreckę*.

Następnie za oliarowany Towarzystwu portret obecnie Panującego N. CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA IIgo, przez tutejszego Artystę i Profesora Szkoły Sztuk Pięknych Xawerego *Kaniowskiego*, uchwalono objawić artyście temu podziękowanie.

W końcu na wniosek Przydującego, dla uczczenia pamięci i zasług zmarłego Sta: Hr: Ordynata *Zamoyskiego*, który z ś. p. Małżonką swoją Zofją z Czartoryskich Hrabianą *Zamoyską*, byli pierwszymi założycielami War: Tow: Dobr., postanowiono umieścić w sali posiedzeń obok portretu ś. p. Małżonki, wizerunek jego.

Warszawski Ober-Policmajster. — Podaje do wiadomości, że jutro jako w wigiliję Sgo JANA Chrzeciela, podczas puszczenia wianków, od godziny 4tej po południu do 10tej w wieczór, nikt konno ani też powozem przez most dla przejechania na Pragę lub z powrotem, przepuszczonym nie będzie. — Jenerał-Major, *Gortow.*

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej w Warszawie. — Zawiadamia, iż po zmarłym Komorniku Okręgu *Gostyńskiego* w *Gombinie*, Franciszku *Zieleniewskim*, wszystkie akta otrzymał mianowany w jego miejsce Komornikiem *Wilhelm Sobotowski*, tamże urzędujący. Do niego więc strony interesowane po odbiór akt lub dalsze działania w wykonaniu zgłaszać się mogą. — *A. Sadkowski.*

Wydział Górnictwa przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, podaje do wiadomości, iż w *Fabryce machin na Solcu w Warszawie*, znajdują się do sprzedaży *cztery pompy* większego kalibru ssąco-tłoczące do studzien, które nabyte być mogą razem lub pojedynczo po rs. 58 za jedną sztukę.

JW. Edward Niemójewski, Rzeczywisty Radca Stanu, Konjuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji Radomskiej, przyjechał z *Oleszna.*

Wyjechali z *Warszawy*, **JJWW: Tegoborski, Radca Tajny, Członek Rady Państwa, do Niemiec; Fundulej, Radca Tajny Senator, Kontroller Jeneralny Królestwa, Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, do Nowej Alexandriji; Hr: Lubiński, Radca Tajny Senator, do Szechokocin; i Bielenicznyn, Rz: Rad: Star: do Żytomierza.**

Wetna. — Na jarmarku w *Cottbus*, ceny były od 6 do 8 talar; wyższe jak w r. z. — W *Poznaniu* na jarmarku, ożywiły się interesa; sprzedano około $\frac{3}{4}$ dowiezionego produktu, po cenach (od 5ciu do 6ciu tal: na cienkich, a 8 do 10 tal: na średnich), wyższych jak w r. zeszłym. — W *Lipsku* ceny objawiały się wyższe o 1 do 2ch talarów na kamieniu. — Podług wiadomości z *Szczytna* (Stettin), z dnia 16go b. m., dowieziono tam do południa, około 15,000 cent. Sprzedaż szła z wolną; ceny mało różniły się od zeszłorocznych, jednak za dobrze wymyte wełny, płacono od 2ch do 4ch talarów więcej.

W Xiegarni Zyg: Szteblera przy ulicy Krak:-Przedm: N° 1319, wprost Kopernika, w domu Rządowym Loterji, pod filarami, trwać będzie do końca b. m., wyprzedaż pozostałych duplikatów, objętych drukowanym katalogiem; o czem zawiadamia się amatorów.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Ol: B. rs. 2 na światło przed Statuą **MATKI BOŻKIEJ**, przed Kościołem **XX. Kapucynów.** — Od Ol: B. rs. 2; od J. R. kop: 30, i od J. W. kop: 30, na światło przed Statuą **MATKI BOŻKIEJ**, przed Kościołem **XX. Reformatów.** — Od *Pelagji* rs. 1 dla wdowy *Ewy Miedzianowskiej* pod *Nrem 45*, na 3m przy ulicy *Stare-Miasto.* — Od Uczniów na stancji u *H. E.* rs. 1 k. $54\frac{1}{2}$, dla sierot i kalek pod opieką *Warsz. Tow: Dobroczyńności* zostających.

Umiejętne, a pewne przyniesienie ulgi cierpieniom człowieka, wielką niezaprzeczenie odgrywa rolę i w dziedzinie nauki, i w samym życiu naszym, na tyle prób i bólów wystawionem. Wszelkie zatem na drodze tej ta-

lenta, wynalazki, odkrycia, metody, i t. p., winne być ponoszonymi do wiedzy ogółu, gdyż wzajemne to komunikowanie sobie ulg w cierpieniach, trafną i pewną pomocą umiejętnego doradcy sprawionych, nieraz jeden może uwolnić cierpiących od bólu, który, bez tego, tak często uważa się za nieuleczalny. Podlegającym silnemu bólowi zębów, wraz z dziećmi memi, ratowałem się przedtem, rwaniem schorzałego zęba, jako jedynym, o ilem sądził, sposobem na ból tego rodzaju; lecz od czasu, gdy w cierpieniach tych szukałem pomocy u *W. Elsner*, *Dentysty*, przekonałem się, iż tenże posiada pewne, trafne i radykalne specyfikiki na wszelkie bóle zębów, bez rwania tychże, co, jak nam wiadomo, jest przykrem pod wielu względami. Uważam więc za obowiązek ponieść o tem do ogólnej wiadomości, i polecić *W. Elsner*, jako *Dentystę* specjalnego, objawiając Mu zarazem kilku słowy temi, szczerą i serdeczną wdzięczność za ulgę, przyniesioną w tyle wielkich zębowych cierpieniach moich i mej familji, którą takowe już nie przesładują. *W. Elsner* mieszka obecnie w hotelu *Waleńskim*, a, o ile mi wiadomo, od Sgo *JANA r. b.*, mieszkać ma już stale na *Krakowskim-Przedm.*, w domu *W. Grodzickiego.* — *A. Dobronoki, Ass: Wet: p. Ur: Lek: M. War: i R. P. K. R. S. W. i D.*

Szanowny Redaktorze! Niewiadomo z jakich powodów weszło to w zwyczaj, że i po pismach publicznych, i na klepsydrach drukują *smętarz* zamiast *ementarz*. Nazwa ostatniego doczesnego spoczynku w języku *polskim*, nie powstała wcale od *smętności*, co by usprawiedliwiało wyraz *smętarz*; ale właściwie pochodzi od łacińskiego *caemetium*, a raczej od greckiego *koimetion*, miejsce zaśnień, czyli spoczynku. Sądzę więc, że i *Kurjer* dobrze zrobi, jeśli odtąd, *ementarz*, drukować będzie. — *Grobowski.*

Zwracamy uwagę Publiczności muzykalnej na wyborowe dzieła, zagranicznych Kompozytorów, które w edycji znacznie tańszej w składzie nót *K. Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* N° 483 znajdują się, a mianowicie: *Aschera: Le perle du Nord*, Polka mazurka, kop: $37\frac{1}{2}$; *Herza: Historique*, Polka mazurka, kop: $37\frac{1}{2}$; *Jungmanna: Spanier Ständchen*, k. 30; *Vossa: Ecume de Perles, Etude de concert*, kop $52\frac{1}{2}$; *Schulhoffa: Ballade*, kop: $37\frac{1}{2}$; *Wehly: Les cloches du monastere*, kop: 30, i wiele innych. Nadto jest do nabycia w nader ozdobnej edycji *Wesele* w *Ojeowie* na fortepjan, z rycinami, sr. 2.

Postępujące ciągle i na każdej drodze ulepszenia, coraz świeższe przedstawiają nam wypadki nie spuszczaając z oka najdrobniejszego szczegółu, jakim np. są dziś *zapalki chemiczne*. Pomijamy już w tej masie zasobów inne rodzaje dobywania ognia, jak np. za pomocą krzesiw z lontami, które to *krzesiwa* już zastąpione zostały *kapiszonami*, o czem również jak o wielu innych naoznie przekonać się można w fabryce wyrobów chemicznych *P. Hirschenfelda* przy ulicy *Senatorowskiej* obok *PP. Kanoniczek*; ale mówić tu chcemy o zupełnie nowych a do tego arcy-praktycznych zapalkach, nie zapalających się pomimo potarcia o nic innego jak tylko o przyrządzoną w tych samych pudełeczkach, w których się sprzedają, masę. Zapalki takowe, tę mają wyższość nad innymi, że są najzupełniejszą rękojmnią przeciw wszelkim niebezpiecznym wypadkom, jakich dowody dały nam już

nie raz zwyczajne fabryczne zapakki, i dla tego to wspominamy o nich, że znany ze swej staranności o wygodę wszystkich P. *Hirschenfeld*, nie omieszcza zapewne zaopatrzyć swego składu i w ten także tyle praktyczny szczegół.

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, odebrała następujące nowe dzieła literackie: *Wielki Czwartek*, Obraz wioskowy przez Władysława *Syrokome*, rs. 1; *Jan z Tęczyna*, powieść historyczna J. U. *Niemcewicz*a, wydanie Tme; *Turowskiego*, pięć poszytów, rs. 1 kop: 87¹/₂; *Nowe Śpiewy*, dla dzieci, przez St. *Jachowicza*, oddział Hgi, rs. 1; *Rozrywki dla młodzieży rzemieślniczej*, przez tegoż, tom I, kop: 22¹/₂; *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, L. *Łukaszewicza*, kop: 75; *Wdowiec*, powieść w 2ch tomach, przez J. *Korzeniowskiego*, rs. 2 kop: 50; *Zbiór modlitw odpustowych*, z dodaniem 91 Litanji, ułożony przez X. W. *Wnukowskiego*, rs. 1 kopiejek 35.

Od czasu do czasu przywykliśmy wspominać o nowościach, jakie się następują naszym oczom, a zwłaszcza wtedy, gdy nowości te zasługują na wzmiankę. Dziś do rzędu tego zaliczamy znany już dobrze Publiczności naszej, skład P. *Wernitza* na *Krako-Przedm.*: naprzeciw odwachu, przy *Bernardyńskim* Klasztorze, który zaopatrzywszy się w owe nowości, godzien jest aby nie jeden z przechodniów, zwrócił nań uwagę. Wszystko bowiem bez wyjątku znaleźć tam można, tak z przedmiotów do użytku płci męskiej, poczynając od amatora fajki lub sygar, aż do myśliwca, lub też wykwintnisia pragnącego przyozdobić swoje biórka, tualety, ściany i t. d., jakoteż i z wyrobów, przeznaczonych na użytek płci pięknej. Już to oddawna, magazyn ten cęchuje się ową troskliwością i zabiegłością Właściciela, jakich ciągle daje dowody, a kierując swe starania ku zadowoleniu jedynie powszechności, niemałe u tejże pozyskał względy, które coraz bardziej ogólniejszemi się stają.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy *Krako-Przed*: wprost *Saskiego* placu pod Nr 389, otrzymała z *Wilna* następujące nowości: *Zbiór modlitw odpustowych* z dodaniem 91 Litanji, ułożony przez X. *Wincentego*, Prałata Kanc. Katedry Zytomier:, M. S. Teol., wydanie nowe, poprawne i znacznie pomnożone, rs. 1 k. 35. *De Gérard'a*: o *Udoskonaleniu Moralnem*, czyli o Ukształceniu samego siebie; przełożył z *francuzkiego* Michał *Bohusz-Szyszko*, 3 tomy, rs. 4 k. 50. *Brabia na Wątorach*, Krotchwila wierszem przez Wł: *Syrokome*, rs. 1. *Wdowiec*, Powieść w 2ch tomach, p. Józ: *Korzeniowskiego*, rs. 2 k. 50. *Krótkie odpowiedzi* na pospolite przeciw Religji zarzuty, ułożył X. *Séгур*, a z 25 wydania przekłómaczył X. S. S. D., wydanie drugie poprawne, k. 35.

Wupały, niektóre osoby płci pięknej uskarżają się na piegi, tak jak nawzajem w lecie, pozbawieni włosów na głowie, zwykli się żalić na natręctwo much. Tym czasem i pierwszych można się pozbyć i w drugie zaopatrzyć swą głowę, a to arcy łatwym sposobem, bo zajęciem pod Nr 29 na rogu ulicy *Piwniej* wprost Zamku, gdzie znajduje się i woda na piegi, i pomada na pokrycie włosami głowy, lub zapobieżenie wypadaniu takich. Nie jedna już piękna i miła twarzyczka korzystała z tego, i zawiedziona nie była. Nie jeden także

pozbawiony wierzchnich *głównych* zapasów, nieomieszczał użyć tego środka ze skutkiem. Po takich przeto dowodach przypominamy o tych szczegółach, a każdy potem przyzna, że wzmianka ta nie małą wyrządziła mu przysługę.

Pomiędzy innymi punktami w *Warszawie*, i w stronach *kolei żelaznej* obok ulicy *Marszałkowskiej*, *Brackiej* i *Nowego-Swiatu*, znaczne ciągle powstają budowle, a zamierzone są jeszcze liczne do wzniesienia gmachy. Strony te wkrótce staną się jeszcze więcej zaludnione i ożywione, skoro gmach na umieszczenie Komory Celnej Głównej ukończony będzie, też Komora przeniesiona zostanie. Tak więc okolice te staną się piękną ozdobą miasta z powodu obszernych ulic, dobrego powietrza, ilości ogrodów i miejsc spacerowych, a zamierzone połączenie kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej* z *Petersburgsko-Warszawską*, o stokroć je podniesie. Z tego powodu nastęrcza się uwaga, dla czego w stronach pomiędzy *Trzema Krzyżami*, ulicą *Bracką* i *Marszałkowską*, tak mało się osiedlają i budują, tacy, jak np: majstrowie profesji piekarskiej i młynarskiej i t. p., z czego pochodzi wielka niedogodność w posyłaniu tak daleko do miasta po przedmioty do żywności niezbędne; wreszcie osiedlanie się majstrów ciesielskich, stolarskich i t. p., byłoby dla nich bardzo korzystnem, tak z powodu zwiększających się fabryk i budowl, jak w bliskości drzewa budowlanego *Wisłą* przybywającego. Rzucamy te myśli na rozwagę tym Panom, którzy zapewne uznają sami ich słusność.

(A. n.) Z rąk mi pismo wypadło gdy m wyczytał, że w dniu 30 Listopada roku zeszłego, zakończył doczesne życie, ś. p. *Franciszek Pazkiewicz* b. Urzędnik Pruski, od lat przeszło 20 mieszkający w kraju tutejszym. Wolne godziny od swych interesów, poświęcał w niesieniu patryarchalnej pomocy biednym, swym światłym rozumem i dobrocią serca. Smutny odgłos jego śmierci, tysiącom familji łyż żalu wycisnął, bo w nim utracili Ojca, Opiekuna i Przyjaciela, gdyż nietylko dobrą radą, prawem i gorliwym wypracowaniem interesu, pomagał w odzyskaniu utraconego mienia, ale jeszcze swym szczupłym lub zapracowanym groszem, dzielił się z biednemi, nie szukając w tem chluby żadnej, tylko zadowolenia w swem sercu, kiedy mógł podać rękę cierpiącej ludzkości. O! jakże miło jest wspomnieć o tak dziś rzadkiej wielkości duszy i sercu. Takim to był ś. p. *Franciszek*, byłem świadkiem wielu jego dobrodziejstw i sam ich doświadczyłem; bo swą przyjacielską radą, mądrzem i trafnem zdaniem poprawiając biegłość Prawników, ochronił cały mój majątek od upadku, co mi chciwość szukająca nieprawych zysków wyrzecć chciała, a za to tylko łyż wdzięczności oblały jego ręce, a dziś niestety płyną z największego żalu nad utratą tak prawego Człowieka. Zgasłszy zapędko tu na tej ziemi szanowny i cnotliwy Mężu, lecz żyć będziesz wiecznie w sercu i pokoleniach tych, którym podałeś swą opiekuńczą i ojcowską rękę. Były głośne wszędzie szlachetne czyny ś. p. *Franciszka*, i że wszęch stron cisnęli się do niego jakby do swego patryarchy, a on i najbiedniejszego nie oddalił od swego progu bez pomocy rady lub wsparcia; są teraz tego najlepszym świadkiem łyż głębokiego żalu wylewane po skonie ś. p. *Franciszka*, i będą one najwspanialszym

i wiecznie-trwałym pomnikiem na jego grobie, którego by i największy bogacz pozazdrościł. Nie rozpaczaj nie-szczęśliwa Wdowo nad utratą najlepszego Męża, bo taką jakąś ty była dla niego Żoną, BOG ze swej opieki nie wypuści, i zesze ulgę twemu zbolałemu sercu. Spokój wieczny twej enotliwej duszy prawy Urzędniku, godny Obywatelu i zacny Przyjacielu, która już stanęła u swego STWORCY po nagrodę za swe szlachetne i w miłości BOGA i bliźniego spędzone życie.—E.K.

W dniu jutrzejszym, jako w siódmą smutną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Bleszyńskiego*, Kupca i Obywatela miasta *Warszawy*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim* o godzinie 11tej z rana; na które, pozostali Synowie i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Za duszę ś. p. Onufrego *Bromirskiego*, jutro o godzinie w pół do 10tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, jako w 4tą rocznicę, w Kościele *XX. Kapucynów*.

Jutro o godz. 11 $\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Kapucynów*, za spokój duszy ś. p. Anieli z *Zawadzkiej Wilskiej*; na które, pozostały Brat, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Wczoraj zakończył doczesne życie, ś. p. *Juljan Aufschlag*, Urzędnik Leśny, w 24tej wiosnie życia. Stroskani Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na odprowadzenie zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z *Kaplicy XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*.

Doszła z *Radomska* wiadomość, o skonie w dniu 1 Marca r. b. w temże mieście, ś. p. *Józefa Rożyńskiego*, niedgdy Urzędnika Magistratu m. *Warszawy*, następnie Kassjera Stacji Głównej Drogi *Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, a ostatecznie Emeryta.

W dniu 31 z. m., w rocznicę 54tą swego zamęczenia, licząc lat 70, rozstała się z tym światem, w *Tyńcu* pod *Kaliszem*, pogrążając w ciężki żal, dwie Córki, Zięcia, Wnuków i Prawnuków. ś. p. *Henryetta* z *Möllerów Herzberg*, Wdowa po niedgdy *Karolu Herzberg*, Rady Kasyntorjalnym.

Onegdaj, we wsi *Staro-Iwiczna*, w Okręgu *Warszawskim*, w wieku lat 45, ś. p. *Teofila* z *Daszkiwiczów Asman*, rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 10tej z rana, z *Kościółka m. Piaseczna*, na smętarz parafjalny.

Szanowni Ziemianie Koledzy, zapiszmy w księgi metryk ekonomicznych, że nam się urodziło tysiące rąk, a choć młode, już silne i zdolne pracować; rękami temi jest *żniwiarka P. Rolbieckiego*. Na dniu onegdajszym okazana próba za *Pragę*, wśród wielu widzów i znawców, pragnących ocenić jej praktyczność, zyskała znaczną sympatję, tem więcej, że wykonana próba na małej przestrzeni, gdzie maszyna zaledwie w bieg wprawiona czynność swą kończy, co przecież daleko lepiej na dłuższej przestrzeni da się wykonać. Na robione zarzuty, że potrzeba za każdym jej przejściem usuwać garście, aby następnemu przebiegowi nie przeszkadzały, łatwo odpowiedzieć: że garście i za ręcznym żęciem trzeba zbierać i wiązać jeśli słoma dostała i sucha; jeśli zaś wiązania w snop zaraz dla traw między zbożem, uskuteczniać nie można; zdaje mi się, że rachunek wy-

padłby na korzyść *żniwiarki*, bo jak *P. Rolbiecki* utrzymuje, że zetnie 20 morgów, co bardzo być może, czyli zrobi za 60 ludzi; sądzę, że 6ciu ludzi dostatecznych byłoby dla przerzucania garści i robienia miejsca następnemu przebiegowi *żniwiarki*. Matematycznie więc *żniwiarka* ma wyższość przed żęciami, a robota wykonana mojem zdaniem, jest dokładniejsza jak ręka ludzką uzupełniona, bo ucina dobrze i dobrze garście układa, a ściern zostawia niskie; dopreńna więc wszystkich warunków dobrego żniwa. W dodatku oszczędza nam karbowych do pilnowania, żeby żęńcy pod garściami kłosów niezjętych nie zostawiali, a nadewszystko pozbawia nas ciężkich mozołów w ich wyszukaniu i przepłacaniu. Nakoniec w przyszłości zasłoni nas od wyrzutów pisarzy filantropijnych, co po licznych dziełach więcej żęz wylali nad znojem i trudami żęńców jak atramentu sportrzebowali do napisania swych rękopismów. W końcu i to dodać wypada, że *żniwiarka P. Rolbieckiego*, ogólną budzi sympatję, że to utwór przez *Rodaka*, co to nie przybył z zamorskich krajów, aby za swój wynalazek, nałożyć wysoką cenę, bo *P. Rolbiecki* za kunszt i kilkoletnią mozolną pracę w skomplikowaniu *żniwiarki*, ceny nie nakłada i szanowny Ziemianin po koleżeńsku z nami się obchodzi, stanowiąc umiarkowaną cenę za jej nabycie, bo tylko rs. 120, czyli złp. 800.— *J. Brodzki*, czasowo przybył.

P. Jasiński zawiadamia osoby interesowane, że z powodu innych swoich zatrudnień, od dnia 1go Lipca r. b., zupełnie przestaje zajmować się przysposabianiem do examinu uczniów felecerskich, z prowincji przybywających.

W dniu onegdajszym po południu, starozakonny *Tobiasz Sapira*, lat 18 liczący, przy rodzicach zamieszkały, kąpiąc się w miejscu wytkniętem wprost wału ulicy *Drewnianej*, tknięty został jak wnosić należy, apoplexją, albo też dostał kurczów, w skutku czego wodą zalany został. Ciała jego dotąd nie wynaleziono, gdyż zapewne dostało się pod tratwy drzewa w blizkości stojące. — W tymże dniu, *Wincenty Szuldys*, lat 24 liczący, Podmaszynista Drogi *Żelaznej*, przybywszy ze stacji do mieszkania, i położywszy się w łóżku, nagle życie zakończył.

Dziś w *Cyрку Renza*, między innemi: *Great steple chase; Troubadour*, ogier biały, od urodzenia jeżdżony przez *Pannę Adeline; Nelson*, koń myśliwski, wprowadzony przez *P. Schumann*, i po-raz pierwszy: *Arab* i wierny koń jego, wielka scena wojenna pieszo i na koniach, wykonana przez *P. Carré* i innych Członków *Towarzystwa*.

Wszyscy zapytują z kąd po takich upałach wzięty się zimna. Owoż zagadka ta rozwiązana jest nadzwyczajnej wielkości gradem, jaki kilka dni temu spadł w okolicach *Piotrkowa*.

Jutro, z powodu nadchodzących wianków, ogród *Głińskich* na *Pradze*, lubo zawsze i we wszystko jest zaopatrywany, jednakowoż na tę urozystość daleko liczniejszą, zamówi orkiestrę która pod dyrekcją *Jakobiego* uprzyjemniać będzie chwile obecnym, przy rzesistej iluminacji, powiększonej usłudze i zaopatrzeniu zakładu jak najtroskliwyszem.

P. Pogson, Assystent Obserwatorjum *Radcliffe* w *Oxford*, odkrył nową planetę teleskopową. *Asteroida* ta,

jest 42gą z krążących między drogami *Marsa* i *Jowisza*, a ogólnego zbioru znanych *planet* 50ta.

W *Płocku* P. Mikołaj *Buholtz*, okazał drugi raz w ogrodzie po *Goetzu* przy rogatkach *Warszawskich*, fajerwerk, a przy tymże puścił balon. Aktorowie dali już ostateczne przedstawie na benefis podróży; grali *Ulicznika Warszawskiego*.

Nowa Arkadja coraz liczniejszych miewa gości a kompanja muzyczna *Wentzla*, zaśluzoną odbiera pochwałę. Dziś między licznymi utworami, wykona także nowe wielkie *Pot-pouri*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17, dają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 76, wartość kuponu kop: 90; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, wartość kuponu kop: 29⁵/₆; za *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 100 kop: 80; z r. 1855, żądają rs. 101 kop: 5, wartość kuponu kop: 95⁵/₆.

Z dniem *Iszym* Lipca r. b., Restauracja P. *Edwarda*, dotąd znana z doskonałości potraw, napojów i rychłej usługi, przeniesioną zostanie z hotelu *Wileńskiego*, do domu dawniej *Wgo Młokosiewicza*, dziś *Wgo Gelert*, przy ulicy *Senatorskiej*, na *Isze* piętro.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Dramacie *Mauprat*, przywołani zostali: Panna *Palińska* 4-kroć, PP. *Królikowski* 3-kroć i *Komorowski* 5-kroć.

ANGLJA. *London*, 17go *Czerwca*. — Królowa przesłała Lordowi-Mayorowi *Londonu* 1,000 funt: szterl.; a *Książę Albert* 500, dla nawiedzonych powodzią we *Francji*. — Dwór wraz z swymi gośćmi, powrócił wczoraj z obozu w *Aldershott*. — Przybyły tu wczoraj P. *Crampton*, miał konferencję z Lordami *Clarendon* i *Palmerston*. — Jenerał *Williams* podczas przygotowanego dlań przyjęcia w *Dover*, odezwał się z wdzięcznością o doznaniem obejścia w *Petersburgu* i *Berlinie*. Ostrzegając także swój naród, aby gromadzić bogactwa, niż zaniedbywał środków do ich obrony. (N. Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 17 *Czer*. — Pogłoska, jakoby Cesarz i Cesarzowa mieli jechać do *Rzymu* na odkrycie pomnika, na cześć Dogmatu NIEPOKALANEGO POCCZĘCIA wzniesionego, opiera się dotąd jedynie na zaproszeniu przysłanem tutejszemu Dworowi przez PAPIĘŻA. — Dziś rano konferencje Biskupie zakończone zostały uroczystem Nabożeństwem w Kościele Sgo SZCZEPANA, celebrowanem grzez Nuncjusza Kardynała *Viale Prela*. — Statuta reprezentacji prowincjonalnej już są wypracowane, i wkrótce Cesarzowi przedstawione będą. (Schl: Ztg).

DANJA. *Helsingör*, 17go *Czerwca*. — Dziś, po upływie traktatu o cło *Sundzkie*, pierwszy *Amerykański* statek *Sarah-Bryat*, żeglujący z *Kronszladu* do *Nowego-Yorku*, przeszedł *Sund*, i opłacił cło, za złożeniem poprzednio protestacji. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 17go *Czerwca*. — Kardynał *Patrizi*, ma jeszcze przed wyjazdem odprawić w Kościele *Notre-Dame* uroczyste Nabożeństwo, w asystencji stu Arcy-Biskupów i Biskupów. — Uroczystości Chrztu zakończone zostały wczoraj balem danym w Ratuszu. Gmach ten, jak zwykle, był nader wspaniale i gustownie przyozdobiony. Obszerny jego dziedziniec z kaskadami, zamieniony w przedsale, tworzył cudowny wi-

dok. Czerwone i złote draperje okrywały arkady, a przez wstawione szyby zwierciadlane, widzieć można było w panoramicznem oddaleniu, urządzone pejzaże, zamki i t. p., pokój Następcy Tronu w *Tuilerjach*, a nawet samego *Xięcia* Następcę w kolebce. Złudzenie było tak wielkie, że jeden z Merów prowincjonalnych chciał wydać okrzyk: »Niech żyje Następcą Tronu!«, lecz wcześniej przez swego towarzysza ostrzeżony został. Pomiędzy godziną 10 a 11ta, przybyli JJ. CC. *Moście*, a nieco wcześniej *Kardynał-Legat*. Stroje *Dam* były nadzwyczaj kosztowne. — *Hra: Morny* czynnie zajmuje się przygotowaniami do wyjazdu. Dla siebie niechce on żadnej płacy, tylko zwrotu kosztów poselstwa. Powozy zamówione u pierwszego fabrykanta *Paryżkiego*, a sama liberja u znanego *Chevreuil*, kosztuje 100,000 fr. — Słychać, iż Rząd wmyśli domagać się kredytu 100 mil: fr. na otamowanie rzek wzbierających. (N. Pr: Zm).

W przyszły Czwartek i Niedzielę, dane będą bale w *St. Cloud*. Rozesłano jednak tylko po 100 biletów zapraszających na te zabawy. — Mówią, iż przeszło 12,000 prośb o bilety na bal do ratusza, pozostawiono bez skutku. — *Kardynał-Legat* przyjmował wczoraj Ciało *Dyplomatyczne*. — Tegoż dnia *Hra: Hatzfeld*, *Posel Pruski*, doręczył *Hrabiemu Walewskiemu*, oznaki orderu *Orla Czarnego*. — Krąży tu znowu pogłoska o układach *Francji z Austrią*, w przedmiocie sprowadzenia zwłok *Xięcia Reichstadt* do *Paryża*. (Ind: Bel:).

Krąży dość powszechnie wiadomość, że Cesarzowa znowu znajduje się w stanie pożądanym. (Nord).

Paryż 18 *Czerwca* (wia: tel:). — Legat PAPIĘZKI i wszyscy obecni tu Biskupi, byli wczoraj zaproszeni na obiad do *St. Cloud*. — *Monitor*, donosi, iż na wczorajszym posiedzeniu Senatu, Prezes *Baroche*, przedstawił projekt do uchwały względem rejencji państwa. — Na temże samem posiedzeniu Senat odrzucił projekt opodatkowania powozów w *Paryżu*. (K. Pr: Zeit:).

NIEMCY. — W Kaplicy *Prawosławnej* w *Wiesbaden*, odbył się 15go b. m. ślub Podpułkownika *Wojsk Cesarzsko-Rosyjskich*, *Xięcia* *Emila Wittgenstein*, z *Xiężną Kantakuzeno*. (N. P. Z.).

PRUSY. — *Berlin*, 19go *Czerwca*. — Dziś po południu przybył tu z *Hamburga* Arcy-Xiąże *Ferdinand-Marymiljan* *Austrjacki*. — W tych dniach przyjechał tu Sekretarz Stanu *Xięcia Czarnogórji* *Miłorad Medakowicz*, i wręczył Rządowi *Pruskiemu* dokumenta wyjaśniające życzenia co do uregulowania stosunków niezawisłej *Czarnogórji z Portą*. — *Posel* ten udaje się z *Berlina* do *Petersburga*. — Król *Pruski* stanął 17go b. m. wieczorem w *Sztutgardzie*. (N. Pr: Ztg).

TURCJA. — *Konstantynopol*, 5go *Czerwca*. — Z dniem 1szym *Czerwca* rozpoczęła już swe czynności Komisja delimitacji od strony *Bessarabji*. — Według doniesień datowanych z *Kamiesz* 31go *Maja*, nie tylko wojsko, ale i kupcy cudzoziemscy zaczynają się już oddalać. Wielu z nich zupełnie pobankrutowało. Oficerowie sprzymierzeni, przed wyjazdem zwiedzają *Krym*. Niektórzy z nich byli w *Symferopolu* i *Bakczysaraju*. — *Vassif Basza*, muszyr armji *Anatolskiej*, wzięty do niewoli w *Kars*, spodziewany tu jest wkrótce z powrotem z *Odessy*. — W *Erzerum* oczekują także wielu niewolników wypuszczonych z *Gumri* i *Tyflisu*. — *Bajazid* został opuszczony przez *Rossjan*. (Nord).

ROZMAITOŚCI.— Mennice *Stanów Zjednoczonych*, wybiły podług wykazów urzędowych w r. z., złota w wartości 52,795,457 dolarów, srebra za 3,501,245, a miedzi za 16,031 dolarów; w ogóle rozmaite monety w wartości 56,312,733 dolarów. W samym *San Francisco* wybito prawie 21 milionów, a w *Filadelfji* przeszło 10^{1/2} milionów w złocie.— Rząd *Francuzki* zamówił do Muzeum w *Wersalu*, u sławnego portrecisty *Dubuffe*, obraz na uwiecznienie *Paryżkiego* kongressu. Wszyscy Pełnomocnicy będą przedstawieni w wielkości naturalnej, w ubiorze cywilnym, jak siedzieli przy stole konferencyjnym. Obraz ten będzie kosztować 40,000 franków. Artysta zastrzegł sobie, prócz tego, prawo wydawać kopje, tudzież rytownictwem lub litografią rozpowszechniać swój obraz. Obliczono, że w ten sposób za jedno to dzieło będzie mógł zebrać 200,000 franków.— Archeologowie *angielscy* uważają się wielce na wandalizm, z jakim postępują sobie w *Szkocji* z starymi ołtarzami *Druidów*. Między *Elgin* a *Nairn*, było niedawno jeszcze dziesięć podobnych starożytnych pomników, dziś niema już ani jednego. Na domiar wszystkiego, obalono jeszcze w najnowszych czasach świątynię *Druidów*, zwaną *Mayness* w *Menajshire*. Była to najwspanialsza rotunda kamienna, dawnej *druickiej* świątyni, mająca zewnątrz 200 do 300 stóp objętości, wewnątrz zaś około 19 z wielkich a 41 mniejszych kamieni. Na południowej stronie rotundy leżały dwa olbrzymie głazy: *Cromlech*, ołtarz ofiarny, i *Logan*, kamień wiszący, który ważąc najmniej 9 do 10 tons, spoczywał w takim położeniu na wierzchołku skały, że za najmniejszym poruszeniem chwiały się na sześć cali w górę i na dół, tak po jednej jak i po drugiej stronie. Kamienie te połupano na materiał do budowy.— Na jednej z ostatnich licytacji niewolników w *Stanach Zjednoczonych*, płacono w przecięciu za mężczyznę po 1,400 dolarów; 70-letni jeden *murzyn* kosztował tylko 100 dolarów, ale wielu płacono po 2,000.— Gdy ktoś wychwalał zręczność jakiegoś sztukmistrza, obecny temu młodzieniec rzekł: „Ja widziałem lepszego, który z taką zręcznością wyciąga chustki z kieszeni, że nikt się nawet nie sprzeciży.”

Targi *Angielskie* w ciągu upłynionego tygodnia podniosły się od 3ch do 4ch szyl: na kwarterze, tak z powodu zwiększających się potrzeb konsumcji i widocznie nieodpowiednich zasobów, jak dla zmniejszonego dowozu z zagranicy; bo wszystkie pod zagłem na sprzedaż wystawione ładunki, zostały wzięte na rachunek *Francji* i *Belgji*. Targi *Szkockie*, *Irlandzkie* i prowincjonalne, z równem zamknęły się podwyższeniem.— We *Francji*, w obec niepamiętnych wylewów i zniszczeń zbiorów zboża, wina, jedwabów, ceny na wszystkich bez wyjątku punktach się podniosły; a rezerwa mąki w *Paryżu* się zmniejszyła. Część kraju jest pod wodą, a straty nie do obliczenia.— W *Hollandji* i *Hamburgu*, ceny *pszenicy* znowu podskoczyły z dalszą ku poprawie dążnością.— Na naszej giełdzie jakkolwiek ceny przybrały, nie mieliśmy jednak ruchu, bo żądania trzymających zboże są stosunkowo do notowań *Angielskich* przesadzone. *Zyto* również poszło w górę. Czas mieliśmy przesiłny i zasiewy stoją najpiękniej.— *Gdańsk*, 12go Czerwca 1856 r.— Alex: *Makowski et Comp.*

S Z A R A D A.

Pierwsze zawsze mianuje, a zaś *drugi* wstecznie, W każdej akcji scenicznej musi być koniecznie. *Wszystka* jest użyteczna, lecz nikt nie zaprzeczy, Ze dziś *drogo* sprzedają zawarte w niej rzeczy! (Zesła Szarada, Jagnięta).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Jan Ob: z Węgleszyna nr 625; Brzeziński Witold Ob: z Bełżyce; Drzewiecki Jan Ob: z Jadowa; Jarkiewicz Rom: Ob: z Wydrzyna nr 625; Morzkowski Maur: Ob: z Sycyn nr 634; Sokolowski Edw: Ob: z Dębic nr 625; Tyszkiewicz Winc: Hr: z Biały nr 413; Zielonka Józ: Ob: z Skrzydłowa nr 541.

Wyjechali: Bleszcher Fel: Ob: do Młodzianowa; Czermiński Kar: Ob: do Płocka; Fraenkel Adolf Dokt: do Lublina; Rijewski Aug: Ob: do Woli Szydłowskiej; Oczkin Podpułk: do Rygi.

Przyjechali koleją żelazną: Collani Jan Cukiernik z Szwajcarii nr 1574; Hielscher Jan Budow: Młynów z Wrocławia nr 603; Hoepfner Hen: Arty: Malar: z Berlina nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Asch Albert Inspek: Instyt: do Wrocławia; Grapow Jan Aptekarz do Berlina; Krogulska Wikt: Ob: do Krakowa; Laski Alex: Bankier do Berlina; Ledóchowski Jan Hr: do Wiednia; Zankiewicz Fran: Urzę: Rz: G. Lubels: do Salzbrunn.

DONIESIENIA.

100 kop **DESEK** sosnowych półtora calowych, sucho do Warszawy sprowadzonych, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość u Rządcy Hotelu Rzymskiego.

RS. 1,125, jest do natychmiastowego alokowania na pewną hipotekę. Wiadomość pod Nr 46, na 1m piętrze, bez pośrednictwa osób trzecich.

Różne **DZIEŁA** Lekarskie; Narzędzia amputacyjne; dwa Dywany; dwa Łańcuszki złote; Różulce męskie, są do sprzedania przy ulicy Rymarskiej Nr 742; widzieć można każdego czasu w pomieszkaniu na dole od frontu, wprost Kom: Skarbu.

Dwa **OGIERY** najlepszego Rosyjskiego Zawodu, do stada zdadne, są do sprzedania. Wiadomość o nich przy ulicy *Krak.* *Przedm.* pod Nr 441, od godziny 9ej z rana do 11ej, i po południu od 4ej do 6ej, na 1m piętrze.

W dobrach Wólka Zerzeńska, położonych za rogatkami Moskiewskimi, w odległości 12 wiorst od Warszawy, a 4 od Rarczmy Wawer, znajdują się dwie **KŁACZE** z wolnej ręki do sprzedania, jedna guiada ang: z rassy Houter, do wierzchu dobrze ujeżdżona; druga maści karej, młoda, do ujeżdżenia. Widzieć je można na miejscu; tamże u Rządcy dowiedzieć się o cenie.

Ktoby sobie życzył przyjąć **Człowieka**, zdanego do owczarni; raczy zostawić swój adres przy ulicy Mostowej pod Nr 220, u Stróża tegoż domu.

Dnia 20 b. m. przechodząc ulicą Długa, z Bielańskiej na Nowe-Miasto, zgubiono **OBRAZKĘ** złotą, w środku litery S. T. rok 1812 i napis: „Miej o nas staranie”. Laskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą, na Nowe-Miasto pod Nr 340, do właścicieli.

Potrzebny jest **KOCZYK** mały, lekki, używany, ale świeżego fasonu, bez pakunków. Ktoby miał takowy do zbycia, niech przysła swój adres przy ulicy Obóźnej do domu Woelke pod Nr 2766, na dole na prawo.

Pewna kwota **Pieniędzy**, znaleziona w Warszawie, około Ogrodu Saskiego, w tych dniach u niżej podpisanego złożoną została. Kto więc potrafi usprawiedliwić swoją własność dowodami niezaprzeczonymi, temu zaraz zwróconą zostanie. Zastrzeżenie się przytem, iż jeżeli do 1go Stycznia 1857 r. poszkodowany nie zgłosi się, w takim razie pieniądze będą użyte na ozdobę Kościoła tutejszego.— Wieś Pszczonów, w Księstwie Łowickim, pod Skierniewicami, dnia 21 Czerwca 1856 r.— X. M. *Woltowicz*, Proboszcz Pszczonowski.

Krowa poprawnego zawodu, świeżo ocielona, do sprzedania, w possessji Prater zwanej; zaraz za Strażą Ogniową, idąc z Nowego Światu do Parowego Młyna na lewo; oraz **Lokal** 1go piętra, pięć Pokoi z Balkonem, za 150 rs. rocznie, do najęcia od kwartału, tamże.

Pod Nr 754, przy ulicy Elektoralnej, na 1m piętrze, nad Apteką, są do wynajęcia ze Stajnią, Wozownią, lub bez, dwa lub trzy **Pokoje**, z Meblami, i Ruchnią angielską, od 1go Lipca, roku bieżącego.

Cale 1sze piętro, składające się z 7u lub 6u Pokoi, nowemi Obiciami oklejane, z Górą, Piwnicą, Drwalnią, Ruchnią angielską zupełnie nową, obszerną, do najęcia od Sgo Jana r. b., przy ulicy Długiej, pod Nr 552/3 i 4. Wiadomość u Właścicieli w domu obok na 1m piętrze, na prawo. Może być Stajnia i Wozownia, lub piętro to podzielone być może.

Z powodu przedkogo odjazdu, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, pod Nr 370, **Lornetę** podwójną, za cenę o połowę wartości, jak kosztowała; najdłuższy termin do nabycia jej, naznaczono dni sześć od chwili ogłoszenia niniejszego.

Zakład Obuwia męzkiego, przy ulicy Krakowskiej-Przedm., naprzeciw Poczty, pod Nr 377, oprócz różnej Roboty Gotowej, do wyboru w nim znajdującej się, zapatrzony od tego został i w **Kamieszki**, wprost z Paryża sprowadzone. Zawiadamiając więc o tem JJWW. i WW. Panów, mam zaszczyt polecić się łaskawym ich względem. — A. Zdziennicki.

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania **Meble** mahoniowe, zupełnie nowe, składające się z Kanapy, 12 Krzeseł, dwóch Foteli, i Stołu dużego, przy ulicy Granicznej pod N° 1077d. Wiadomość u Stróża Kazimierza.

Dwa Pokoiki, na letnie Mieszkanie, za Wolskimi rogatkami, blisko za Ogrodem P. Ohma, po lewej stronie, pod Nr 3090b, są do najęcia każdego czasu; w razie potrzeby mogą być dodane Meble. Wiadomość na miejscu, lub na Nowem Mieście pod Nr 325, na dole od frontu.

Kolonja, położona o 17 wiorst od Pragi, jest do sprzedania. O bliższych warunkach i rozległości gruntów, wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, codziennie od godziny 7ej rano, do 12ej w południe; lub u Stróża domu, albo też w Sklepiku, w tymże domu.

Jest do sprzedania duża **Lodownia**, w której znajduje się Lód czysty, na jeden raz do wybrania. Wiadomość przy ul. Przejazd, w domu Wgo Szulca Fabrykanta Mydła i Świece, pod Nr 647/8, gdzie w każdym czasie dowiedzieć się można.

Powóz parokonnny, w dobrym stanie, do drogi i do miasta zdatny; Bryczka jedno-konna, na ressarach, kryta, i Chomonta z brązem, i bez brązem, dla braku miejsca, są do sprzedania pod Nr 1727, przy ulicy Wiejskiej.

Jest do sprzedania 12 **Koni** rosłych, mocno zbudowanych, zdalnych do robót, lub też do Doróżek. Bliższa wiadomość przy ulicy Jasnej, w domu W. Dembowskiej.

Nowo otworzony ZAKŁAD KRAWIECKI J. CZERWIŃSKIEGO,

w Warszawie, ulica Rymarska Nr 741,

Poleca się JJWW. i WW. Panom, iż w Zakładzie tym nabyć można wszelkiego rodzaju Ubiorów Męzkich w świeżym guście i za umiarkowaną cenę; oraz przyjmuje wszelkie obstarunki tak z powierzzonego mu materiału, jako i ze swego.

AGRONOM wykształcony w zakładzie rolniczym w Prosku, i doświadczony we wszystkich galeziach gospodarstwa, który przez kilka lat zarządzał wielkimi dobrami, ku zadowoleniu właścicieli, życzy sobie objąć w Królestwie Polskiem zarząd nad wielkimi dobrami, za tantiemą od czystego dochodu. Łaskawe zgłoszenia w listach frankowanych odbiera Administrator Gwiazdowa, pod Kostrzyńcem, w W. X. Poznańskim.

PORTER Angielski w Butelkach, z domu Sanders et Cameron, oraz Bezkowy z domu Berkley Perkins w Londynie, nadszedł do Składu Win, Ernesta Nickiego przy ulicy Miodowej wprost Kościoła XX. Kapucynów; tamże nadszedł świeży transport WIN Szampańskich Jaquesson i Cliquot, jakoteż **SLEDZI** Holenderskich.

OSOBA w średnim wieku, Wdowa po Profesorze Szkół Publicznych, posiadająca języki: włoski, niemiecki i francuzki, życzy sobie znaleźć stosowne po temu zatrudnienie w Warszawie. Mieszka przy ulicy Dziekanka Nr 2667a, 2gie piętro.



Fortepjan mahoniowy, o 6u oktawach, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwał, w domu Wgo Zeuschner, pod Numerem 518, w oficynie na 1m piętrze.



Mam honor donieść szanownej Publicznosci, że posiadam w mojej fabryce, pod Nr 477 a, w domu W. Bocka, przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, **Fortepjany** palisandrowe i mahoniowe w najnowszym guście, i najwyszukiawszym wymaganiami odpowiadające, oraz z sumienną dokładnością wykończonem. O czem donosząc, mam nadzieję, że łaskawa i względna Publicznosc, i teraz swą obecnością, Fabrykę zaszczylić raczy. — Filip Strzyżewski.

Oznajmiam niniejszem każdemu komu wiedzieć należy, że Andrzej Gregorkiewicz z m. Serocka, Okrę: Pultuskiego, jest nieletni, a podpisany jest jego głównym z testamentu Opiekunem; że zaś niektórzy uznają go za pełnoletniego i w różne z nim wchodzą umowy i zobowiązania, przeto sami sobie przypisują winę, jeżeli swego czasu, na tej łatwości swojej na straty narażeni zostana. — Franciszek Gregorkiewicz.

Dwa ruble nagrody. — Dnia 14 b. m. po południu, zgubiono **SPILKĘ** imitacja brylantowy, w kształcie rozedy dość dużej, z zapinką złotą. Spilka nie ma wartości, ale droga pamiątka, idąc Tamką do Wisły albo z kąpiel przy Bulwarze w drugiej Łazience, w 3ej komórcie po lewej stronie. Rto ją odda przy ulicy Ordynackiej Nr 1313b, u Gospodarza, otrzyma powyższą nagrodę; ta Spilka była znana wielu osobom, i może być poznana.

DOBRA Ziemskie, mające rozległości dziesiątin 1,300 (80 wł: miary n. p.), po prawej stronie Wisły, i w bliskości szosse Lubelskiej położone, są do sprzedania z wolnej ręki, i pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto-Krzyżkiej, pod Nr 1344, na 1m piętrze we drzwiach po prawej ręce, między godziną 9ta, a pierwszą.

W jednym z miast piękniejszych i więcej ożywionych Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, jest znakomity **BROWAR**, w najlepszym stanie do sprzedania, wraz z przynależącemi 3ma Spichrzami murowanemi, z Zabudowaniami gospodarskimi, i mieszkalnemi, Ogrodem, i Lodownią, jako też całkowitym Inwentarzem, w najlepszym stanie. Mający chęć kupna, raczy o bliższe szczegóły, franco zapytać w Ralszcu, pod adresem H. H. poste restante.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA ZIEMSKIE**: Folwark Sapiechów z wsiami zarobnemi: Zeszczynka i Perechod, obejmujące powierzchni włók miary n. p. 137 (3055 dziesiątin); Folwark Alexandrów z wsią zarobną Lipinki, powierzchni włók miary n. p. 104 (1560 dzies.); i Folwark Żuławy z częścią wsi Zeszczynka, powierzchni włók miary n. p. 37 (560 dzies.); wszystkie położone w jednym ciagu obok siebie w Okręgu Włodawskim, Powiecie Radzyńskim, Gubernji Lubelskiej, o milę od rzeki spławnej Bugu, przy trakcie wołnym furmańskim Włodawskim; mogą być sprzedane razem lub też szczegółowo, każdy Folwark oddzielnie. W Dobrach tych wszystkie zabudowania odpowiednie potrzebie gruntowej, są nowo pobudowane, we wszystkich znajduje się dostateczna ilość paszy letniej dla bydła, owiec i koni. Szczegółowo wymienione dobra co do posiadłości dworskich zawierają: 1) Folwark Sapiechów w gruntach ornych morg: 1061 (530 dzies.); w łąkach morg: 413 (206 dzies.); w lasach morg: 656 (328 dzies.); 2) Folwark Alexandrów w gruntach ornych morg: 755 (377 dzies.); w łąkach morg: 355 (177 dzies.); w lasach morg: 1635 (817 dzies.); 3) Folwark Żuławy w gruntach ornych morg: 212 (106 dzies.); w łąkach morg: 126 (63 dzies.); w lasach morg: 49 (24 dzies.); we wszystkich Folwarkach gleba ziemi żytnia 1ej klasy, lasy urządzone podług zasad Rządowych gospodarstwa leśnego. Bliższa informacja o szczegółach, powziąć można u Właściciela Dóbr, zamieszkałego w sąsiednich Dobrach Wisznice, Okręgu Włodawskim, Gubernji Lubelskiej, oraz u Juliana Wszelaczyńskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gub: Lubelskiej w Siedleach.

Podpisane koncessyjne Biuro Strężeń Oficjalistów, może w każdym czasie WW. Dziedzicom Dóbr przekazać dzielnych i zdatnych Urzędników gospodarczych, we wszystkich gależiach. — Poznań, w Maju 1856 r. — Przełożony Biura Strężeń Oficjalistów dworskich, von Streit.

Marya Parys, powróciwszy do Warszawy podaje do wiadomości, iż przyrzadziła swego **PLASTRU** znanego ze swej skuteczności tak dla ludzi, jako i dla zwierząt domowych, na powierzhowne okaleczenia. — Dla dogodności publicznej, złożyła onego niejaką część w Kantorze Hotelu Lipskiego, przy ulicy Bieleńskiej i u Pisarza Hotelu Gerlacha na Krak.-Przedmieściu; także i u niej samej nabyć go można przy ulicy Nowolipie, Nr 2417.

Rs. 45,000, jest do wypożyczenia na Isze Numeru Domów murowanych w Warszawie, w partjach nie większych jak Rs. 9,000 na jedną hipotekę, na procent b. umiarkowany. Wiadomość w Składzie Cygar Wilhelma Ward, przy ulicy Rymarskiej Nr 737/8, obok Kom: Skarku.

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, para **KONI** powozowych, gniadych, wałachów, zdrowych, po lat 5 wieku, bez wady, zdatnych na wieś i do miasta. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1302 w domu W. Żelazowskiego, na 2m piętrze, lub tamże w bramie u Stróża Felixa.

Guwerner Polak, potrzebnym jest do dzieci, pod Nr 1582 przy rogu ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej, opatrzone świadectwami; — w temże miejscu dowiedzieć się można o **Rzadcy**, rodem z Niemiec, umiającego po polsku, wykwalifikowanego Gospodarza, Rachmistrza, opatrzonego chlubnymi świadectwami.

W Ogrodzie dawniej Piskorowskiego, obecnie Wgo Zapasnika, za Nową-Wsią, dostać można świeżo rwnanych **Owoców**; a nateraz wyborowe gatunki **Truskawek**, zalecają się Szanownym Amatorom.

D. 19 b. m. uciekł **GOŁAB**, łebek miał siwy, także i część grzbietu, skrzydła białe bardzo brudne. Łaskawy Złapawca raczy go odnieść pod Nr 656, ulica Leszno, za nagrodą rs. 1.

Zaszczycony od kilku lat zaufaniem Szano: Publiczności, które i nadal utrzymać będę sobie miał za prawdziwy obowiązek, otworzyłem dla większej dogodności JJWW. i WW. Panów,
MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH
 przy ulicy Podwał^o 528,
 wprost pałacu Dysmańskich,
 który zaopatrzyłem w gotową **GARDEROBĘ** z pracowni mojej. Wszelkie zaś obstalunki tak z powierzonego mi materiału do roboty, jako też obranego w Magazynie, wykończać będę na czas umówiony, a co najważniejsza, zachowując ceny moje bardzo umarkowane. — Leon Flaszyński.

Rejent Okręgu m. Warszawy, czyni wiadomo, że z mocy upoważnienia JW. Prezesa Try: Cyw: w Warsz: z d. 4/16 b. m. Nr 4623, wydanego, sprzedane będą przez licytację publiczną za gotowe pieniądze, Ruchomości, spadek Zofji Schlipfer stanowiące, składające się z Bielizny, Garderoby damskiej i Kosztowności, a to w Warszawie pod Nr 489d, w d. 11/23 Czerwca r. b. o godz: 10 z rana. — Józef Przysiecki.

Jest do sprzedania angielski **Chomąt** na jednego konia (keep), zupełnie nowy. Wiadomość w pałacu Razimierowskim, u Stangreta. Dnia 6go Marca r. b. przechodząc od domu Nr 663 przy ulicy Leszno, do bramy placu Działyńskich, został zgubiony **PIESEK** maleńki czarny, z małą plamką białą na piersiach, kołtunkami za uszami, i z pewnym jeszcze niezatartym znakiem. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do domu pod Nr 2417, przy ulicy Nowolipie, za przyzwoitą nagrodą. — Jest on własnością i ulubieńcem, pewnej znakomitej osoby, znany od wielu osób, był już kilka razy w pismach publicznych, i zrobione za nim poszukiwanie, znalazło ślad jego posiadania, zatem proszę go odprowadzić dobrowolnie, inaczej: wszelkich kroków prawnych nie będzie się oszczędzać, a nieprzyjemność jaka ztąd wypadnie, sam sobie nieprawy posiadacz, przypisze.

Fortepjany palisandrowe, i mahoniowe, zmechaniką angielską i wiedeńską, są do sprzedania, przy ulicy Szpitalnej, za Dzieciątkiem Jezus, pod Nr 1355, w Fabryce Fortepjanów Zdrodowskiego.



KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

przy ulicy Bieleńskiej, wprost **Tłómaczkiego** w pałacu dawniej **Kossovskich**, dziś **Hotel Białostocki** Nr 608.

W zaenym domu, gdzie pod okiem troskliwej Matki pobiera nauki 12-letnia Panienska od światłej Guwernatki, życzą sobie w podobnym wieku **PANIENKI** dla pobierania wspólnie nauk na wspólny koszt, zapewniając Macierzyńską opiekę. Wiadomość w powyższym Kantorze. — *Kierblewska.*

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

przy ulicy **Podwał** Nr 521, obok **Fabryki Dzwonów**, na dole.

Są do umieszczenia Guwernatki z wyższym wykształceniem i talentami; Guwerner Francuz udzielający język niemiecki i muzykę; Bony Niemki, Francuzki i Polki mówiące płynnie po francuzku; wszystkie te osoby obok upoważnień, mają chlubne świadectwa; Francuzki i Angielki, pragną udzielać lekcje na godziny. — *Paulina Zwolińska.*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernanek A. Zaleskiej.

przy ulicy **Długiej**, róg **Bieleńskiej** Nr 577. **2gie piętro.**

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernatki, Metrowie muzyki, Osoby życzące lekcje dawać na godziny; Bony Polki, Niemki i Francuzki, posiadające paszporta zagraniczne do wyjazdu; Osoby do zarządu domu; Panny Służące, znające doskonale krawieczyznę, z chlubnymi świadectwami. — Żądani są Guwernerowie z wyższym kształceniem, i Guwernatki z wyższymi zdolnościami; tamże są: Gorzelany, Wójt Gminy wykwalifikowany, którzy pragną miejsca.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 545, wprost **Kościola**, obok **Apteki W. Wernera**, na 2m piętrze od frontu.

Rtoby życzył powierzyć godnej osobie jadącej do Buska Dziecko; zgłosić się raczy. — Polka i Niemka bardzo muzykalne, są do umieszczenia, ostatnia posiada język francuzki i rysunki; Guwernatki i Guwernerowie, Polacy, Niemcy, Francuzi, Bony Niemki i Francuzki, Metrowie muzyki, Korrepejtorowie, i t. p. — *J. Foland.*

Z Kantoru Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

AGRÓNOM z Rady Ekonomicznej Królestwa Pruskiego, posiadający chlubne świadectwa, życzy w Królestwie lub Cesarstwie przyjąć obowiązki **Rzadcy Dóbr**. Wiadomość u P. Resler, w Hotelu Polskim.

W jednym z miast Gubernjalnych w Królestwie, jest do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami, **HANDEL WIN**, przy ulicy pryncypalnej, w bliskości wszystkich Władz Sądowych. Handel ten z zapasami i z kompletnem umeblowaniem, oraz sprzętami kuchennymi i piwnicznymi; nabywca objąć może zaraz w possessję. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe stopni 18.

Dziś rano wysokość wody na **Wiśle** stóp 2 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, **Zachód słońca.** *Folwark Primerose.*

Podpisany, ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż na **CZYSTEM**, w każdą Niedzielę i Święto, grać będzie Muzyka Wojskowa; gdzie dla uprzyjemnienia Gości, urządzoną została Kosmorama, tudzież Gondola, Rzeźbielnia i Strzelnica; przyciem dostawna wszelkich Przekąsek i Napojów, po cenach umiarkowanych. — *A. B. Reysler.*

W OGRODZIE NA FOXALU

Jutro i każdodziennie na Śniadanie i Kolację: Raki, Szparagi, Kurczęta; Sandacz i Szezapak; Omlety; Pieczenie: Wołowa, Cielęca, Barania, Schab; przytem wszelkie Napoje.